

Pożegnanie dr Stanisława Madeja

W dniu 3 kwietnia 2013 roku zmarł w Kielcach w wieku 74 lat dr nauk medycznych Stanisław Madej, ceniony specjalista otolaryngologii, wybitny działacz społeczny, regionalista. Msza święta żałobna odbyła się w kościele Świętego Maksymiliana Kolbe w Kielcach w dniu 6 kwietnia 2013 r. Kielczanie, delegacje mieszkańców Staszowa, gdzie dr Madej pracował od roku 1975, koledzy, przyjaciele a przede wszystkim pogrążona w smutku Rodzina, przybyli do kościoła, by pożegnać zmarłego. Po nabożeństwie, które koncelebrowało kilku kapłanów, w tym przybyli ze Staszowa księża: Henryk Kozakiewicz i Edward Zieliński, żałobnicy udali się na Stary Cmentarz, gdzie zostało złożone ciało ś. p. Stanisława Madeja. Mowy pożegnalne wygłosili: dr Urszula Szpak, Tadeusz Fatalski oraz Maciej A. Zarębski*. Poniżej stenogram jego wystąpienia:

Chciałbym w imieniu Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej, regionalistów Kielecczyzny, a także własnym pożegnać zmarłego, dr. Stanisława Madeja.

Poznałem go w kwietniu roku 1975, kiedy został oddany do użytku nowy budynek szpitala powiatowego w Staszowie. W tym szpitalu podjęliśmy wówczas pracę, przybyliśmy z różnych ośrodków, on z Kielc, ja z Białegostoku. Przez lata wspólnej pracy poznawałem dr. Madeja. I w miarę upływu czasu rósł mój podziw dla jego zawodowych i społecznych osiągnięć. Uczynił prowadzony przez siebie oddział laryngologiczny najlepszym w ówczesnym województwie tarnobrzesckim, a po roku 1999 czołową placówką laryngologiczną na Kielecczyźnie.

Już w roku 2000 spełniała ona wymogi Unii Europejskiej.

Przez pewien czas oddział staszowski jako jedyny w woj. świętokrzyskim posiadał atest Konsultanta Krajowego w dziedzinie Audiologii i Foniatrii do protezowania dzieci w wieku od 0 do 4 lat. Na początku XXI wieku dr Madej założył w Staszowie Wojewódzką Poradnię Wad Słuchu i Rehabilitacji Słuchu oraz Poradnię Foniatryczną.

Czy należy się dziwić, iż do Staszowa jak do Mekki przybywali na szkolenia lekarze, a z powodu znanych cech charakteru doktora, jak życzliwość, otwartość, bezinteresowność, bardzo licznie pacjenci, którzy rozstawiali go na cały kraj. Dr Madej miał znaczne sukcesy na polu dydaktycznym. Pod jego kierownictwem 8 lekarzy uzyskało pierwszy a 9 drugi stopień specjalizacji z otolaryngologii. Apeluję w tym miejscu do obecnych tutaj Jego współpracowników, aby nie zaprzepastili tego ogromnego dorobku.

Poza pracą na oddziale udzielał się na rzecz środowiska, w tym naszej korporacji. Kilkakrotnie był wybierany do samorządu, przez jedną kadencję był radnym wojewódzkim. W latach 1982-1990 prezesował staszowskiemu Kołu PTL, był we władzach centralnych tego Towarzystwa. Przez pewien czas kierował Oddziałem Wojewódzkim Towarzystwa Otolaryngologicznego w Kielcach. Wcześniej w roku 1978 współorganizował Ogólnopolskie Sympozjum Gerontofarmakologiczne w Staszowie. W roku 1981 w warunkach pracy w szpitalu powiatowym przygotował i obronił pracę doktorską.

Za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności naukowej oraz w służbie regionu i korporacji był wyróżniany i odznaczany. W roku 1998 uzyskał nagrodę I stopnia Ministra Zdrowia, w roku 2002 Krzyż Kawalerski OOP. O skali jego popularności i sławie niech zaświadczą:

- zdobycie drugiego miejsca w plebiscycie Lekarz Roku w roku 2006 oraz

- zwycięstwo w konkursie radia Kielce „Zwykli – Niezwykli”

oraz wpisy na facebooku w reakcji na jego odejście:

Niepospolity specjalista.

Perfekcjonista w pracy zawodowej.

Przyjazny ludziom i ich sprawom.

Wrażliwy na krzywdę i cierpienie.

Człowiek prawy o wielkim sercu.

Zawsze miły, życzliwy, konkretny.

Wielka szkoda...

Cóż mogę dodać od siebie. Jestem dumny, że miałem szczęście nie tylko znać go i współpracować z nim przez blisko 40 lat. Że zawsze mogłem na niego liczyć, czy w okresie do roku 2003 kiedy pracowałem w Staszowie ale także i później. Nigdy nie odmówił mi konsultacji laryngologicznej pacjentów, czy znajomych, niezależnie od ich miejsca zamieszkania. Także w działalności na rzecz regionu, m.in. w popularyzacji na łamach GOŃCA STASZOWSKIEGO czy ALMANACHU jego

wiedzy medycznej. Mogłem zawsze liczyć na jego wsparcie w roli sponsora w mojej działalności wydawniczej i muzealniczej. Za tę cechę, którą nazwałbym niezawodnością i elegancją w sposobie udzielania tej pomocy teraz chcę Ci Staszku gorąco podziękować.

Pogrążonej w smutku Rodzinie chcę przekazać wyrazy szczerego współczucia. Niech pocieszeniem i ukojeniem w bólu dla najbliższych będzie pamięć i szacunek tłumnie towarzyszących Zmarłemu w tej ostatniej drodze przyjaciół, znajomych i pacjentów.

KRUK

- dr n. med. członek Prezydium ŚIL, redaktor naczelny „Eskulapa Świętokrzyskiego”, prezes Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego